

Baciary, Maria Elena

Czy widzisz go takim, jakim go znałaś
Choć tyle już lat
Cudowne wieczory, zaklęcia i słowa
Czy tak?
Piosenka miłości już dawno skończona
Lecz nadszedł już czas
By skończyć z zazdrością, gdy on jest i ona
Więc jak?
Co dzień chodzisz do parku tam
Gdzie o rękę on prosił cię
I wspominasz te dni
Maria Elena
Pomyśl wreszcie że i on tam jest sam
Pójdź do niego i nie dręcz już się
Idź najlepiej już dziś
Maria Elena
Pamiętasz te chwile żarliwych zapewnień
O miłości swej?
Czyżbyś tylko tyle od siebie mu dała
Elena?
On wróci do ciebie, bo tego pragniecie
Tak on jak i ty
Więc przestań się smucić
Miłością wypełnią się dni
Co dzień chodzisz do parku tam
Gdzie o rękę on prosił cię
I wspominasz te dni
Maria Elena
Pomyśl wreszcie że i on tam jest sam
Pójdź do niego i nie dręcz już się
Idź najlepiej już dziś
Maria Elena